

Wyspy Salomona ignorują szczyt USA – Wyspy Pacyfiku

26 września 2023

Wyspy Salomona, państwo znajdujące się na Oceanie Spokojnym, coraz silniej w rywalizacji o wpływy na Pacyfiku pomiędzy Chinami a Stanami Zjednoczonymi, pozycjonuje się po stronie tych pierwszych. Najnowszą decyzją przywódcy tego kraju Manasseha Sogavare jest odmowa uczestnictwa w szczycie USA – Forum Wysp Pacyfiku, który w poniedziałek 25 września bieżącego roku rozpoczął się w Waszyngtonie.

Stany Zjednoczone wyraźnie powracają na Ocean Spokojny, po dekadach nieobecności czy też raczej obecności niezwykle ograniczonej. W ciągu ostatnich miesięcy Amerykanie otwarli nowe ambasady w państwie Tonga oraz na Wyspach Salomona. Planowane jest także uruchomienie najwyższej rangą placówki dyplomatycznej w Vanuatu. W inauguracyjnym dniu szczytu prezydent USA Joe Biden ogłosi otwarcie ambasad w Niue oraz na Wyspach Cooka, oraz uzna rzecz jasna te byty za niepodległe państwa.

Szczyt USA-Forum Wysp Pacyfiku rozpocznie się w poniedziałek rano od rozmów strony amerykańskiej z wyspiarskimi przywódcami. Następnie zostaną oni zaproszeni na lunch. Odbędą się także tego dnia rozmowy ze specjalnym przedstawicielem prezydenta Bidena ds. klimatu, a więc Johnem Kerrym. Na kolację przywódcy krajów Oceanu Wielkiego udadzą się do Departamentu Stanu, gdzie przyjmie ich sekretarz stanu Anthony Blinken oraz amerykańska ambasadorka przy Organizacji Narodów Zjednoczonych Linda Thomas-Greenfield.

Drugiego dnia szczytu ponownie dojdzie do spotkania przywódców krajów Pacyfiku z Johnem Kerrym, a także z Samanthą Power, pełniącą funkcję szefowej Amerykańskiej Agencji ds. Rozwoju Międzynarodowego w administracji Bidena. Tematem rozmów Power

i Kerry'ego z władzami państw pacyficznym będą kwestie klimatyczne. W dyskusjach tych wezmą udział także środowiska filantropijne.

Przywódcy wyspiarskich krajów spotkają się tego dnia ponadto także z członkami amerykańskiego Kongresu oraz z Janet Yellen, amerykańską sekretarzem skarbu. W rozmowach z Yellen i władzami państw Oceanu Wielkiego udział wezmą także amerykańskie kręgi biznesowe.

W drugim szczycie USA-Wyspy Pacyfiku udział weźmie 18 delegacji, z czego większość krajów reprezentować będzie najwyższe krajowe przywództwo. Wyjątek stanowią Wyspy Salomona oraz Vanuatu, dwa kraje, w których władzę sprawują obecnie silnie prochińscy przywódcy.

Manasseh Sogavare, premier Wysp Salomona odmówił przyjazdu do Waszyngtonu na szczyt, podczas którego Amerykanie będą zapewne kusić władze krajów pacyficznym kolejnymi finansowymi korzyściami, w zamian oczekując większego dostępu do militarnej penetracji oraz osłabienia stosunków z Chinami, które są główną przyczyną zwiększającej się obecności USA w małych wyspiarskich państwach.

Podczas zeszłorocznego szczytu, który był pierwszym tego typu wydarzeniem, Amerykanie w ramach zobowiązań co do Deklaracji w sprawie Partnerstwa USA-Wyspy Pacyfiku obiecali przywództwu tych państw 810 mln dolarów na programy rozwojowe, w tym 600 mln na programy związane z rybołówstwem. Kwota ta ma zostać rozłożona na 10 lat, co daje średnią roczną 60 mln dolarów. W ciągu ostatnich 10 lat Amerykanie wsparli wyspy Pacyfiku kwotą ponad 1,5 mld dolarów.

W roku 2022 podczas pierwszego szczytu amerykańsko-pacyficznego Waszyngton zobowiązał się, oprócz 600 milionów dolarów na kwestię rybołówstwa – traktat w sprawie tuńczyka na południowym Pacyfiku – także do wdrożenia programu stypendialnego o wartości 5 milionów dolarów we współpracy z

Uniwersytetem Południowego Pacyfiku i uczelniami amerykańskimi takimi jak Uniwersytet Kalifornijski w Santa Barbara czy też Uniwersytet Hawajski. Dzięki temu programowi Amerykanie mają zamiar przekazać wiedzę w zakresie ekonomii, zarządzania zasobami naturalnymi, odporności na zmiany klimatu, rozwoju energii odnawialnej oraz bezpieczeństwa wodnego i gospodarki odpadami.

Ponadto Waszyngton zobowiązał się do przedłużenia Paktów o wolnym stowarzyszeniu z Palau, Mikronezją oraz Wyspami Marshalla. Z dwoma tymi państwami, a więc Palau i Sfederowanymi Stanami Mikronezji umowy COFA odnowiono. Wyspy Marshalla wciąż z Waszyngtonem negocjują.

Umowy COFA gwarantują pomoc gospodarczą, oraz obroną ze strony Stanów Zjednoczonych w zamian za dostęp ze strony krajów pacyficznych do ich wód, lądu i przestrzeni powietrznej. W praktyce kraje te stają się amerykańskimi lotniskowcami, skąd startować mogą i skąd działania militarne prowadzić mogą amerykańskie struktury wojskowe.

Umowy COFA, Waszyngtonu z dwoma wymienionymi już przeze mnie krajami, odnowiono w maju 2023 roku. Negocjacje z Wyspami Marshalla przedłużają się z powodu takiego, iż kraj ten domaga się większych funduszy na rzecz ludności, która ucierpiała od amerykańskich prób jądrowych. USA tego zadośćuczynienia odmawiają.

Kłótnie Wysp Marshalla ze Stanami Zjednoczonymi wykorzystać mogą Chińczycy, którzy tylko czekają do 30 września, kiedy umowa COFA przestanie obowiązywać, a kraj ten może otworzyć się na chińską penetrację. Jak się jednak wydaje, umowa najprawdopodobniej zostanie jednak przedłużona.

Oprócz przedłużenia umów COFA, Amerykanie rok temu zobowiązali się także do przekazania 7,1 mld dolarów tym trzem krajom w ciągu najbliższych 20 lat.

Waszyngton podjął także wówczas decyzje co do rozmieszczenia w

tym regionie konkretnych zasobów tak siły miękkiej (soft power) jak i siły twardej.

Amerykanie zobowiązali się do otwarcia ambasad na Kiribati, Tonga i na Wyspach Salomona co już nastąpiło w przypadku dwóch ostatnich. Ponadto administracja Bidena powołała pierwszego wysłannika na Forum Wysp Pacyfiku, którą została Frankie Reed, była ambasador na Fidżi, Kiribati, Tonga, Nauru i Tuvalu. Ponadto agencja USAID otworzyła regionalną misję w stolicy Fidżi – Suvie oraz zwiększyła swoją obecność w Papui-Nowej Gwinei.

Na Pacyfik a konkretnie na Fidżi, Tonga, Samoa i Vanuatu powrócił także Korpus Pokoju, który w ramach ustaleń sprzed roku miał wspierać społeczeństwa tego obszaru w zakresie edukacji, zdrowia, rozwoju gospodarczego oraz działań na rzecz klimatu.

W 2022 roku Stany Zjednoczone uruchomiły także zupełnie nową inicjatywę Partnerstwa na Błękitnym Pacyfiku, w ramach której uwaga skupi się na odporności na zmiany klimatu, rozwoju bezpiecznej technologii i łączności, ochronie oceanu i środowiska naturalnego, rozwoju skoncentrowanym na ludności, zasobach i gospodarce oraz przywództwie politycznym i regionalnym.

Oprócz wyżej wymienionych Waszyngton zobowiązał się także do usuwania pozostałości po II wojnie światowej.

W 2022 roku administracja Bidena opublikowała także Strategię USA na rzecz Partnerstwa Pacyficznego, pierwszą tego typu strategię w historii Stanów Zjednoczonych. Dokument ten w dużej mierze, jeżeli pod uwagę weźmiemy kluczowe aspekty, pokrywa się z zobowiązaniami wynikającymi z deklaracji w sprawie partnerstwa USA-Wyspy Pacyfiku. Jednak w odróżnieniu od innych dokumentów z września 2022 roku zawiera ona zobowiązanie do zwalczania wpływów Chińskiej Republiki Ludowej. I jak się wydaje owe zwalczanie wpływów Pekinu było

zapewne powodem, dla którego w roku obecnym na drugim szczycie USA-Wyspy Pacyfiku dwaj prochińscy premierzy oceanicznych państw – Wysp Salomona i Vanuatu – odmówili udziału w nim.

Premier Sogavare odmówił komentarza co do swojej nieobecności na szczycie, o który zabiegała agencja Reutersa. Sato Kilman z kolei, przywódca Vanuatu, powiedział, że nie weźmie udziału w tym wydarzeniu ze względu na konieczność obecności podczas głosowania nad votum nieufności wobec niego, które odbyć się ma właśnie w poniedziałek 25 września.

Chińczycy jednak uważają, że obaj przywódcy państw oceanicznych nie pojawią się w amerykańskiej stolicy ze względu na fakt, iż nie mają zamiaru oni pozycjonować się w nowej zimnej wojnie po którejkolwiek ze stron. Zhao Minghao, profesor w Instytucie Studiów Międzynarodowych na Uniwersytecie Fudan i starszy pracownik w Instytucie Charhar stwierdził, że „nieobecność dwóch przywódców [na szczycie] pokazała również, że kraje wyspiarskie nie chcą opowiadać się po stronie USA czy też Chin”.

Chińscy eksperci zwrócili przy okazji tego szczytu uwagę, że Amerykanie, kusząc kraje wyspiarskie pieniędzmi, tak naprawdę chcą wykorzystać je do celów militarnych. Casus Papui-Nowej Gwinei, która za 45 milionów dolarów oddała dostęp do swoich baz, portów i lotnisk Pentagonowi pokazuje dobitnie, że najprawdopodobniej taki właśnie jest cel Amerykanów.

Chen Hong, dyrektor wykonawczy Centrum Studiów Azji i Pacyfiku na East China Normal University stwierdził, że „jeśli Amerykanom naprawdę zależy na rozwoju gospodarczym państw tego regionu i poprawie warunków życia ludzi, nie powinni oni instrumentalizować tego obszaru i przekształcać go w bazę wojskową lub skład amunicji”.

Tezy Chińczyków współgrają z postulatami głoszonymi przez proamerykański australijski jastrzębi think tank Instytut na rzecz Australijskiej Polityki Strategicznej. W tekście z

listopada 2022 roku nawołuje on do zwiększenia zaangażowania militarnego Australii na wyspach Pacyfiku, aby wygrać ewentualną wojnę z Chinami o Tajwan.

Ośrodek ten w swoim tekście pt. „Australia potrzebuje większego zaangażowania wojskowego na Pacyfiku” nawołuje do ustanowienia stałej obecności sił militarnych kraju kangurów na wyspach Oceanu Wielkiego, która będzie gwarantować projekcję siły i sprawiać, że mieszkańcy wysp będą widzieć chęć udziału Australijczyków w budowaniu systemu bezpieczeństwa, która gwarantować będzie m.in. reagowanie na katastrofy, szkolenie personelu krajów wyspiarskich czy też poprawę infrastruktury partnerów pacyficznych. Instytut na rzecz Australijskiej Polityki Strategicznej postuluje także o zaangażowanie okrętów szpitalnych w celu niesienia darmowej pomocy medycznej i budowania w ten sposób pozytywnego wizerunku wśród tamtejszych społeczeństw. Think tank ten wzywa wreszcie do rekrutowania do australijskich sił zbrojnych mieszkańców wysp Pacyfiku zapewne po to, aby silniej związać tamtejsze narody z Anglosasami i aby łatwiej porozumiewać się z tymi ludźmi tak na co dzień jak i w przypadku sytuacji kryzysowych.

Wreszcie tekst ten postuluje stworzenie czegoś w rodzaju szkoły dla wojskowych z tamtego regionu, co na myśl przywodzi skompromitowaną Szkołę Ameryk, która służyła podczas zimnej wojny jako wylęgarnia wojskowych dyktatorów, którzy brali udział w terrorze i masowych zbrodniach w Ameryce Łacińskiej. Owa szkoła ma być według autorów artykułu Anthony’ego Bergina i Granta Newshama, emerytowanego pułkownika amerykańskiego Korpusu Piechoty Morskiej, absolutnym priorytetem.

Amerykanie mieliby Australijczyków w tych wysiłkach wspierać, jednocześnie zwiększając swoją obecność w samej Australii. „Umożliwienie większego dostępu USA do rozbudowanych obiektów w Australii ma na celu [dbanie o] nasze bezpieczeństwo i poprawę naszych obiektów obronnych na własny użytek oraz na użytek naszych sojuszników i partnerów” – pisze ASPI.

Widzimy więc, że militaryzacja wysp Pacyfiku jest postulatem przede wszystkim strony anglosaskiej, która wprost sugeruje przeobrażenie tego obszaru w kierunku podległości wobec militarnych struktur Australii oraz Stanów Zjednoczonych. Umówmy się: żaden kraj Oceanu Spokojnego nie ma takiego potencjału, aby być dla którejkolwiek z tych dwóch anglosaskich sił równorzędnym partnerem. W każdym przypadku będzie on musiał podporządkować się woli silniejszego, a więc zostać zakładnikiem jego polityki zagranicznej w tym obszarze.

Chińczycy uważają z resztą, że Amerykanie nie są tak naprawdę zainteresowani realną pomocą gospodarczą dla krajów Pacyfiku, a jedynie zachętami chcą oni skusić wyspiarzy do pozwolenia na umocowanie w ich krajach amerykańskich placówek dyplomatycznych oraz umożliwić im projekcję siły wojskowej Waszyngtonu. Jak podaje Global Times, posiłkując się tamtejszymi środowiskami eksperckimi „jedynymi namacalnymi i aktywnymi posunięciami USA w ciągu ostatniego roku było otwarcie nowych ambasad w regionie i wysłanie statków straży przybrzeżnej w celu zwiększenia swojej obecności w regionie.”

W takim klimacie Wyspy Salomona oraz Vanuatu stawiają wyraźną tamę ekspansji amerykańskich interesów wojskowych i bezpieczeństwa, zbliżając się czy też chcąc zbliżyć się do Chin.

Biały Dom oświadczył, że jest rozczarowany nieobecnością na szczycie amerykańsko-pacyficznym premiera Salomonów Manasseha Sogavare. Salomońskiego premiera w stolicy USA zastąpi minister spraw zagranicznych WS Jeremiah Manele. Sogavare w trakcie wystąpienia przed Zgromadzeniem Ogólnym ONZ w piątek 22 września dał jasno do zrozumienia, że spośród dwóch możliwości dla swojego kraju, wybiera opcję chińską. Stwierdził, że chińska propozycja rozwojowa jest „mniej restrykcyjna, bardziej elastyczna i dostosowana do ich krajowych potrzeb”. Dodał także, że głównym partnerem w zakresie rozwoju infrastruktury dla jego kraju jest właśnie Chińska Republika Ludowa.

Sogavare w ostatnim czasie zakazał również wstępu do jego kraju dla dyplomatów z państw, które udzielają Wyspom Salomona pomocy w zakresie rozwoju. Zakaz ten ma obowiązywać od 15 września przez okres 2 miesięcy. Tym ruchem salomoński polityk zamknął dostęp do swojego kraju dla różnego rodzaju szpiegów i agentów wywiadu, których mnogo wśród korpusu dyplomatycznego wszelakiego, na czas przygotowywania Igrzysk Pacyfiku 2023 roku, które odbędą się na przełomie listopada i grudnia właśnie na Wyspach Salomona. Oficjalnie jednak zakaz ten został wprowadzony na czas ustalania budżetu kraju na nowy rok, aby nie zakłócać tego procederu wizytami zagranicznych delegacji.

Autorstwo: Terminator 2019

Źródło: WolneMedia.net

Źródłografia

1.

<https://www.reuters.com/world/marshall-islands-says-us-must-address-nuclear-legacy-deal-future-ties-2023-09-21/>

2.

<https://www.aspistrategist.org.au/australia-needs-more-defence-grunt-in-its-pacific-policy/>

3.

<https://www.politico.eu/newsletter/china-watcher/bidens-marshall-islands-cliffhanger/>

4.

<https://www.reuters.com/world/us-confident-reaching-strategic-agreement-with-marshall-islands-official-says-2023-07-18/>

5.

<https://english.elpais.com/usa/2023-09-24/biden-to-open-embassies-in-cook-islands-niue-as-he-welcomes-pacific-leaders-for-washington-summit.html>

6 .

<https://www.abc.net.au/pacific/programs/pacificbeat/sogavare-declines-president-biden-s-invitation-to-washington/102896158>

7 .

<https://www.theguardian.com/world/2023/sep/25/biden-seeks-to-win-over-pacific-leaders-as-solomon-islands-turns-back-on-talks>

8 .

<https://www.reuters.com/world/us-disappointed-solomon-islands-leader-sogavare-miss-white-house-summit-2023-09-24/>

9 .

<https://www.theguardian.com/world/2023/sep/24/biden-pacific-summit-suffers-setback-as-solomon-islands-pm-skips-meeting>

10. <https://www.globaltimes.cn/page/202309/1298888.shtml>

11. <https://www.globaltimes.cn/page/202309/1298814.shtml>